

Numer pojedynczy 15 ent.

ISKRA

Numer pojedynczy 15 ent.

Redakcja „Gońca” i „Iskry” we Lwowie, ulica Kraszewskiego liczba 23. II. p.

Właściciel i naczelny redaktor: M. D. Chamski.

Nie wielka różnica.



- Proszę pana, jak pan chcesz ode mnie pożyczyć pieniądze i to prawie zawsze na wieczne oddanie, to pan mnie znajdziesz — ale, jak tak wśród ludzi, to pan mnie unikasz dlatego, żeś pan niby artysta, a ja malarz pokojowy. . . I co tam za różnica taka — Boże kochany! . .
- No, zawsze jest różnica.
- A jest: ja maluje na ścianie i na to ludzie patrzą, a pan maluje na płótnie, którego na ścianach wieszac nie chcą.

Także wyznanie.



- Mężusiu, idziemy do teatru. . . Przecież to miodowe miesiące — musimy się bawić.
- Właśnie spisuję rachunek. . . Strasznie drogi ten, ten miód. . . Ale à propos teatru, dziś grają coś bardzo nie moralnego — jakies „Wyznanie” Sary Bernardt.
- Mój drogi, każda kobieta ma coś do wyznania, tylko, że rzadko która powie — wierzaj mi. . .

RADA BABCI.



- Moja Zosiu, bądźże uważna i nie daj po sobie poznać, że jesteś nim zajęta. . . Widzisz, jak ja nie chcę dać coś poznać po sobie — to sobie zażyję tabaki i o czem innym zacznę mówić. . .
- To dobre, moja babciu — ale ja przecie tabaki nie będę zażywała. . .

Nie może.



- Jakto? To smarkaczu papierosy palisz?! . .
- Niech się ojculek nie gniewa, ale ja, jak mamę kocham, fajki palic nie mogę. . .

U notariusza.



- Tyle się mówi o tych intercyzach przedślubnych — a to rzecz bardzo prosta. . .
- Tak, tylko nie zawsze prostą drogą idzie się do niej. . .

W morskich kąpielach.



- Widzisz tę tam ładną kobietę — ogromnie bogata, ma się ku mnie — może co z tego będzie. . . Wiesz, co księżniczka z Rumunii.
- Co ty gadasz, toż to pokojówka od tej fałszywej hrabiny rosyjskiej.

I to dobre.



- Proszę się nie zapominać! . . . Jak ty śmiesz tak mówić! . . .
- A po co pani mi tym moim narzeczoną ciągle cwirka w oczy. . .
- Bos tak postępować nie powinna. . .
- A jakże mam postępować? . . . Czy ja to jaka wielga pani, abym sobie kupiła męża. . . Biedną dziewczynę ledwie teraz stać na narzeczonego. . .

Zrozumieli się. . .



- Pamiętaj, że czego się teraz nauczysz, to ci tego potem nie zabierze, ani ogień, ani woda. . . Majątek można zawsze stracić, a tego nigdy. . . Rozumu kupić nie można. . .
- A po coż tatko płaci profesorom? . . .
- No, to ryłko, aby dopomódz do nabycia nauki i rozumu. . .
- Pieniądze marna rzecz — przywiązywać się do nich nie trzeba. . .
- O ja się też do nich nie przywiązuję. . . Co mam, to zaraz wydaję. . . I niech tatko będzie spokojny, potrafię ja ich puścić między ludzi. . .

Na ulicy.



- Ja pana nauczę zaczepiać po ulicy uczciwe kobiety!
- Panie! Co pan robisz. . . Przysięgam na Boga, omyliłem się. . .
- Masz naukę! Nie myl się drugi raz i strzelaj prosto w cel. . .

I do tego można się przyzwyczaić.



- Wiesz co, żeby nie to, że tak boli — to bym sobie już dawno w łeb strzelił, tak mi długi dokuczają. . .
- Ja, bo znowu tak się przyzwyczaiłem do długów, że bez nich żyć nie mogę. . .

Porównanie



- Czyby też Józef potrafił tak tańczyć zgrabnie i lekko, jak potrafi froterować? . . .
- Kiedyś było i to. . .
- A czemuż teraz nie — wszak i to, i to ruszanie nogami. . .
- Prawda, ale i językiem się miele w gębie jednakowo, a jednak wychodzą z tego głupstwa i mądre rzeczy. . .



M M ŚWIATA WOJAKÓW.

- A to jakim prawem kamrat się tu znajduje! . . . Ja na to pozwolić nie mogę!
- A bo się tam starego inwalida pyta o pozwolenie.
- Jak to może być, aby tak można zabierać z przed nosa, co moje.
- Z przed jakiego nosa? . . .
- No z przed mojego.
- Co to jest! Jakim sposobem!
- A no takim sposobem. . . Pokażcie—no stary, ten swój nos—ja go na bok odsunę i pojedziemy sobie z panną na spacer. . .

- Dlaczego spóźniście się na ćwiczenia? . . .
- Miałem wypadek w domu, proszę pana kapitana. . .
- Co się stało? . . .
- Żona mi uciekła z panem porucznikiem. . .
- Więc co z tego? . . .
- Musiałem ją gonić. . .
- Po co? . . .
- No, żeby ją odebrać. . .
- Mogłeś to zrobić po ćwiczeniach. . . Teraz nie czas na takie rzeczy. . . Trzy dni aresztu! . . .



- Czy panna Maryńcia nie słyszy, co mówię? . . .
- Nie słyszę—i proszę sobie innej poszukać do słuchania. . .
- A panna Maryńcia jest do czego? . . .
- Do rozkazywania. . .
- Owa! Co mi za oficer z panny Maryńci! . . .
- Lepszy, jak z pana żołnierza. . .
- Dlaczegoż to? . . .
- Bo pań zawsze bez grosza. . .
- E, moja panno Maryńciu, a bo to groszem człeka mierzą. . .
- A czymże? . . .
- Syrcem i kochliwością. . .

- Ja panu wierzę, ale jednak nie wierzę. . .
- Bodajem tak szarzę stracić, jeśli kłamie. . .
- E, szarzę można stracić i napowrót dostać, a ja, jak stracę humor, to adiu Fruziu! . . .
- Ta. . . tego. . . panna Kasia, co do humoru musiała przecież mieć już nie raz doświadczenie. . .
- Jużci, że miałam i dlatego, zawsze sobie powtarzam: mężczyźni nie wierzą, jako psu. . .

Nowo urządzony handel

WILHELMA SYDORA

we Lwowie, w hotelu Europejskim, przy placu Mariackim 1. 4.
 poleca w największym wyborze
 najnowsze Materje wełniane na suknie damskie. Plusze i
 Aksamity. Wielki zapas Chustek ciepłych „Himalaja” tu-
 dzież francuskich włóczkowych. Wszelkie przybory do kraw-
 wieczyzny i szycia. Koronki i obszycia do sukien. Oryginalne
 francuskie sznurówki. Próbkki na żądanie franko.
 Przy odbiorze 100 złr. opuszczam 4%.

Medycyny, Chirurgji i Akuszerji,

Dr. Jan Rosner

były asystent kliniki położ. ginek. uniw. Jagiellońskiego. Ordynuje jako lekarz chorób kobiecych i akuszer, przy ulicy Wałowej 1. 7.
 Ordynuje od 3-5 po południu.

Dr. Leon Rosenbusch

były elew przy klinice chorób wewnątrznych U. J. w Krakowie.
 Ordynuje w chorobach wewnętrznych we Lwowie przy ulicy Kopernika 1. 39.
 I piętro od godz. 2-4.

Galicyski Bank kredytowy

wydaje od 17. listopada 1885 roku począwszy

4% Asygnaty kasowe

z 30-dniowym wypowiedzeniem.

5% Asygnaty kasowe

z 90-dniowym wypowiedzeniem.

Dyrekcja.

(4352)

Wszelk nauk lekarskich

Dr. Lucwik Lutwanger

były sekundariusz, przy c.k. szpi-
 talu we Wiedniu.
 ordynuje w Stryju.

Wszelkie obligacje, listy zastawne,
 Renty, Akcje bankowe i kolejowe,
 Losy państwowe i prywatne, ku-
 puja i sprzedają po możliwie naj-
 korzystniejszych warunkami

SOKAL i LILLEN

dom bankowy i kantor wymiany
 we Lwowie.

Zlecenia z prowincji uskuteczniają się
 bezzwłocznie bez doliczenia prowizji.

Wielki skład zegarów i zegarków
 kieszonkowych srebrnych i złotych
 po cenach bardzo umiarkowanych poleca

Raps zegarmistrz

we Lwowie plac Mariacki 1. 6 i 7.
 452b)

Znaczniejszy transport pięknie się
 napalającej, i bardzo dobrej w smaku.

KAWY KARAKAS

otrzymał handel

Alberta Szkworona

przedtem F. W. Krolkowski
 we Lwowie, Plac Mariacki liczba 7.
 i sprzedaje takową

najtaniej 1/2 kilo 88centów.

Przy odbiorze 5 kilo, franko do każdej
 stacji pocztowej.

Specjalista chorób nerwowych

D. J. PRUS

b. asystent kliniki chorób wewn. Linw.
 Jag., po odbyciu specjalnych studiów
 w zakresie chorób nerwowych pod
 kierunkiem prof. Charcota w Pary-
 żu. Mieszka stale przy ulicy Ko-
 sciuszki 1. 7. (obok Banku krajowe-
 go, parter, oom Brykczynskiego.)
 Ordynuje od 2 do 4 po połu-
 dniu.

ROMAN SILBERBACH

przedsiębiorca w Krakowie
 podejmuje się pokrycia dachów tynkiem angielskim fran-
 cuzkim i szląskim, papa, czyli tekturą ogniotrwałą, jakoteż
 dachowką po cenach najumiarkowańszych.

C. K. uprzyw. Rafinerja Spirytusu, fabryka rumu, likierow. octu.

J. MIKOLASCHA

we Lwowie

poleca spirytus najczystszy dla fabryk likierow i do fa-
 brykacji perfum, dla panow aptekarzy itd.
 Rozohisj najprzedniejsze. Wódki mocne. Wszelkto po cenach umiarko-
 wanych.

na składowie
Sobieskiego
ulica
Lwowie
Szece kafełce
z
Głinska

ANTONI ROZMANIT
Kraków

FABRYKA PAROWA
Cykorji, Suragatów kawy
i kawy figowej
w Rakowicach pod Krakowem
Wyrabia z produktu surowego własnej plantacji; i poleca przedewszystkiem
Surugat kawy w pudełkach i w szklankach, Kawę figową, Cykorję krakowską, Kawę sru-tową francuską, Kawę polską migdałową i kawę krakowską w skrzynkach wyborową.

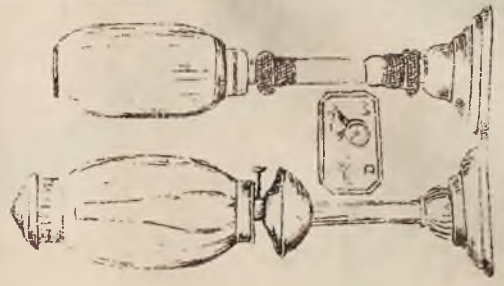
M. BINDER w Tarnopolu ulica Reana
Poleca handel papieru, książek szkolnych, introligatornia, maszyna poszna do drukowania biletów wizytowych i zaproszeń. 100 szt., kart wizytowych od 45 ct., przybory szkolne, jak; rajsbrety, rajszynny, rajscajgi, rozne farby, papier rysunkowy, i do pisania bardzo tamo.
Wykończenie kart wizytowych trwa trzy kwadransy.

R. Dittmar we Lwowie

C. K. uprzyw. fabryczny
SKŁAD LAMP

poleca do ogrodów i kwiatelni
latarnie, Lampy, Liehtarze jakoteż.

Latarnie do oświetlania ulic
Rysunki na żądanie bezpłatnie.
Wysyłka za zaliczką (433)



FARMY KOLONIALNA
w
POLSKA
HOFA PARKU
i PULASKI
w Ameryce

Krobadz i tegoz przyjaciel. odbierze bezpłatnie mapę, książeczke, cyrkularze i listę imienną o naszej kolonii i osadnikach, gdy napisze do
J. J. HOF,
119 W. Water St., Milwaukee, Wis.
America.

TUSZE ciepła letnie i zimne zaprowadzone zostały
w ŁAZIENKACH DIANA
we Lwowie, ul. Słowackiego 1. 8.
Cena 25 ct.

Dr. J. ROTH
lekarsz szpitala wiedeńskiego. był asystent w klinice prof. Galezowskiego w Paryżu, ordnuje od 8 do 9, i od 2 do 4 po południu.
ulica Karola Ludwika 1. 7.

HERMANN NEUWELD
MAGAZYN
4586.
Towarów bławatnych
we Lwowie, ulica Krakowska 1. 19.
wchód przez ulicę Korniaktów 1. 1.

BROWAR
JANA KLEJNA
we Lwowie, na Pohulance.
Poleca piwo najlepszej jakości i odstęta takowe w ilości 10 butelek, w obrebie rogatek do domu.

Tani i lekki jest do nabycia
w pracowni wyrobu powozów
A. WOJCIKIEGO
w Tarnowie.
Wszelkie obstalunki i reperacje, wykonują się szybko i tamo.